

Nakba – 75 lat wypędzeń i apartheidu

16 maja 2023

Podczas gdy piętnaście lat temu na promenadzie modliło się niecałe dwa tysiące Żydów, w tym roku było ich ponad pięćdziesiąt tysięcy. Pod rządami Bena Gvira, sekretarza stanu ds. bezpieczeństwa narodowego, te radykalne grupy czują się bezpiecznie w swoich wcześniej zakazanych strefach i mają wsparcie Gvira, który bronił ich, gdy był prawnikiem.

Ponieważ Izrael ma „wyłączne i niekwestionowane prawo do wszystkich części Ziemi Izraela” pod nowym skrajnie prawicowym rządem, w tym do Zachodniego Brzegu i Wschodniej Jerozolimy, promenada meczetu Al-Aksa jest również uważana za część Izraela. Nic więc dziwnego, że minister finansów Smotrich powiedział to na spotkaniu we Francji: Palestyńczycy nie istnieją, „ponieważ nie ma czegoś takiego jak naród palestyński”.

Podczas swojego wykładu Smotrich stanął przy pulpicie z mapą „Wielkiego Izraela”, która oprócz całego historycznego Mandatu Palestyny □□obejmuje części Jordanii i Syrii, i natychmiast wywołał wielki protest w Jordanii.

Obaj ministrowie, Ben Gvir i Bezalel Smotrich, opowiadają się za „przesiedleniem ludności arabskiej”, co jest nieszkodliwie brzmiącym określeniem na czystki etniczne i przymusową ekspatriację. To ostatnie zostało niedawno włączone do izraelskiego prawa jako możliwość popełnienia tak zwanych przestępstw terrorystycznych – ale tylko w odniesieniu do Palestyńczyków.

Gwardia Narodowa

Izraelski „minister bezpieczeństwa” Ben Gvir, skazany za

prawicowy terroryzm, może dowodzić gwardią narodową – rodzajem policji prewencyjnej – która podlega tylko jemu i której sprzeciwiają się wyżsi urzędnicy izraelskich władz bezpieczeństwa. Siły będą się składać z 2000 strażników, którzy będą mieli takie same uprawnienia jak funkcjonariusze policji i dysponują budżetem w wysokości około 1 miliarda szekli (260 milionów euro). Jednym z faworytów na stanowisko szefa Gwardii Narodowej jest Avinoam Emunah, „Emerytowany pułkownik znany z zachęcania swoich żołnierzy do czerpania przyjemności z zabijania Palestyńczyków, odmawiający pracy z kobietą i znany ze swoich silnych poglądów religijnych”.

W 2022 roku Emunah opuścił wojsko po 24 latach, ponieważ odrzucono jego awans na dowódcę Dywizji Spadochronowej. Według prawicowej gazety religijnej Arutz Sheva powodem odmowy jest nadmierna gorliwość Emunaha do użycia siły jako dowódcy, a nie gorliwość religijna.(2) Szef Standing Together, palestyńsko-żydowskiej inicjatywy pokojowej, komentuje Gwardię Narodową w następujący sposób: „Mówimy o funkcjonariuszach policji, którzy wyznają faszystowską ideologię i którzy są wyposażeni jak armia”.

Rzeczywiście, istnieją duże obawy, że „Ben Gvir, który sam jest znany ze swojego antypalestyńskiego podżegania i wspierania grupy sklasyfikowanej jako terrorystyczna, upolityczni dowodzenie siłami i użyje ich jako własnej prywatnej milicji”.

75 lat afery Nakby i von der Leyen

W tym roku Izrael obchodzi 75. rocznicę powstania jako państwo, podczas gdy Palestyńczycy obchodzą 75. rocznicę wypędzenia – Nakby (po arabsku „katastrofa”).

Pozdrowienia przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen z okazji 75. rocznicy powstania państwa Izrael wywołały pod koniec kwietnia 2023 r. skandal dyplomatyczny. Palestyńskie MSZ oskarżyło szefową Komisji Europejskiej o

„antypalestyńską retorykę”, którą natychmiast odrzuciła. Von der Leyen powiedziała w swoim przemówieniu gratulacyjnym 26 kwietnia 2023 r.: „Izrael dosłownie sprawił, że pustynia zakwitła”.

Dla Palestyńczyków wyrażenie to sugeruje, że region ten nie był ani uprawiany, ani zamieszkaný przed założeniem Izraela. Palestyńskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych oskarżyło von der Leyen o podważanie reputacji UE poprzez przyjęcie „antypalestyńskiej retoryki” i zażądało przeprosin.

Przemówienie von der Leyen „wymazuje naród palestyński i wypacza jego bogatą historię i cywilizację” – napisano. „Jednocześnie użyte narracje utrwaliły „uporczywe i rasistowskie zaprzeczanie o ucieczce i wysiedleniu około 700 000 Palestyńczyków w trakcie ustanawiania państwa Izrael i pierwszej wojny na Bliskim Wschodzie w 1948 roku”.

Dr Salman Abu Sitta oskarża

W liście otwartym, który warto przeczytać, palestyński naukowiec i jeden z wybitnych intelektualistów dr. Salman Abu Sitta o przemówieniu Ursuli von der Leyen: „Dla kogoś na twoim stanowisku zaskakujące jest to, że popełniono tak wiele błędów faktycznych, błędnych ocen, naruszeń prawa międzynarodowego i odstępstw od podstawowych norm prawnych. Pogratulowali Izraelowi 75 lat istnienia na obszarze 20 500 kilometrów kwadratowych, czyli 78% Palestyny. Ani jeden kilometr kwadratowy tego obszaru nie został nabyty legalnie ani sprawiedliwie. Sześć procent zostało zdobytych dzięki zdradzieckiej zмовie brytyjskiej, a 72 procent dzięki podbojom militarnym. Jak możesz gratulować reżimowi, który podtrzymał ten kraj przelewając krew niewinnych? [...] Główną ofiarą są nasi ludzie w Gazie. Podczas czterech izraelskich wojen przeciwko Strefie Gazy w ciągu ostatnich sześciu lat produkty Elbit nie tylko były używane do zabijania kobiet i dzieci, ale ich operatorzy byli również na miejscu, aby kierować

izraelskimi żołnierzami. [...] Nie uznali prowadzonych przez Izrael obozów koncentracyjnych i obozów pracy przymusowej dla schwytanych palestyńskich cywilów, chociaż MKCK donosił o tych obozach. Największym błędem w twojej przemowie jest to, że nie widziałaś słońca w pokoju. Nie widzieli ani nie uznali Al Nakby, najgorszej katastrofy w 4000-letniej historii Palestyny. Nie wspomnieli o syjonistycznej inwazji 120 000 europejskich żołnierzy w 9 brygadach prowadzących 31 operacji wojskowych. Podczas tej inwazji 560 miast i wiosek zostało wyludnionych w wyniku masakr, a dwie trzecie ludności palestyńskiej zostało uchodźcami. Jak możesz ignorować to nieszczęście?”.

Ten list jest imponującym świadectwem i pokazuje historyczne wypaczenie Izraela i Palestyny. Czytanie powinno być obowiązkowe w szkoleniu dziennikarskim i należy ciągle podkreślać, że Palestyńczykom w Izraelu nie wolno upamiętniać NAKBA pod karą ścigania. Oznacza to, że nie mogą odbywać się żadne uroczystości upamiętniające, czuwania, demonstracje ani nic podobnego, co przypomina o NAKBA i wielu ofiarach.

Zakaz demonstracji w 2022 i 2023 roku – cios w wolność słowa i zgromadzeń

Aż trudno uwierzyć, że w 2022 roku również w Berlinie zakazano upamiętniania NAKBA i organizowania im podobnych wieców i demonstracji. Czy to oznaka narastającej „izraelizacji” Niemiec, przed którą ostrzegają między innymi autorzy Eyal Sivan i Armelle Laborie w swojej książce „Legitimer Protest”?

W kwietniu 2023 r. berliński sąd wydał zakaz demonstracji palestyńskich, wskazując na antysemitckie incydenty podczas wcześniejszej demonstracji, które nie zostały jeszcze do końca wyjaśnione. Izraelczycy i niemieccy Żydzi mieszkający w Berlinie wykorzystali ten zakaz z podobnymi żądaniem zakazu,

również ze strony Centralnej Rady Żydów, jako okazję do napisania listu otwartego, który 115 podpisało 21 kwietnia 2023 r. W liście zatytułowanym „Zakazy demonstracji nas nie chronią – sprawiedliwość i solidarność!” sygnatariusze domagają się „prawa Palestyńczyków i ich zwolenników do demonstracji przeciwko brutalnej polityce okupacyjnej i przeciwko łamaniu prawa międzynarodowego, także w Berlinie”. ponadto wzywają władze Berlina do „zakończenia dyskryminacyjnej polityki i zezwolenia na przyszłe demonstracje w celu ochrony prawa do swobodnego i zgodnego z prawem wyrażania opinii przez wszystkich berlińczyków – niezależnie od tego, czy pozostają Palestyńczycy, Żydzi, Żydzi czy inni. Solidarność, ochrona podstawowych praw demokratycznych w kraju i za granicą oraz wspólna praca przeciwko wszelkim formom rasizmu, w tym antysemityzmu, to jedyna droga naprzód!”.

To prawie przypomina satyrę: podczas gdy setki tysięcy demonstrują w Izraelu przeciwko prawicowemu ekstremistycznemu rządowi, takie demonstracje są zakazane w Niemczech.

Wezwanie do bojkotu

Sieć palestyńskich organizacji pozarządowych (PNGO) i organizacji praw człowieka również zaprotestowała przeciwko oświadczeniom przewodniczącej Komisji Europejskiej von der Leyen i wezwała wszystkie grupy palestyńskie do bojkotu obchodów Dnia Europy w Unii Europejskiej oraz do odwołania spotkań z przedstawicielami Delegacji Unii w maju 2023 r.

W tym kontekście żądanie zawieszenia układu stowarzyszeniowego UE-Izrael byłoby więcej niż właściwe!

Niektóre miasta i miasteczka w Europie zerwały więzi z Izraelem w odpowiedzi na rosnący ucisk Palestyńczyków. W lutym 2023 r. burmistrz Barcelony poinformował premiera Izraela Netanjahu, że stosunki są zawieszane do czasu, gdy państwo Izrael wdroży i będzie przestrzegać praw Palestyny. W kwietniu

2023 r. belgijskie miasto Liège ogłosiło „zerwanie stosunków z państwem Izrael z powodu złego traktowania Palestyńczyków”, a stolica Norwegii, Oslo, również zaprzestało „handlu towarami i usługami z terytoriów okupowanych przez Izrael” oraz zmienił swoją „politykę zamówień publicznych tak, aby wykluczała firmy, które przyczyniają się do rozwoju osadnictwa izraelskiego, co jest zbrodnią wojenną w świetle prawa międzynarodowego”.

Amsterdam już w 2015 roku zdecydował się nie tworzyć partnerstwa z miastem izraelskim ze względu na sytuację w zakresie praw człowieka.

Te przykłady z Barcelony, Liège, Oslo i Amsterdamu są zachęcającymi oznakami polityki zagranicznej opartej na prawach człowieka, do czego wielokrotnie apelowała minister spraw zagranicznych Annalena Baerbock. Niestety, pozostaje to tylko przy frazach słownych.

Europejska kampania przeciwko umowie stowarzyszeniowej UE-Izrael

W tym kontekście należy przypomnieć postulat społeczeństwa obywatelskiego, które chce zawiesić układ stowarzyszeniowy UE-Izrael do czasu przestrzegania przez Izrael praw człowieka.

W listopadzie 2014 r. 139 organizacji podpisało europejskie wezwanie do zawieszenia układu o stowarzyszeniu UE-Izrael. Powodem wezwania była wojna przeciwko Strefie Gazy w sierpniu 2014 r., w której zginęło ponad 2200 Palestyńczyków, 11 tys. zostało rannych, w tym setki ciężko, a 100 tys. straciło dach nad głową.

Od kilku lat, nie tylko w Niemczech, domagano się zawieszenia umowy. Wielokrotnie odwoływano się do art. 2, który zawiera obowiązek poszanowania praw człowieka przez obu partnerów umowy.

Jako członek Bundestagu i członek Komitetu ds. Migracji Rady Europy często odwoływałam się do tej umowy i wzywałam do jej zawieszenia oraz wykorzystywałam to jako haczyk do politycznej edukacji o Palestynie/Izraelu. Ale klauzula dotycząca praw człowieka, która jest zakotwiczona we wszystkich układach stowarzyszeniowych, jest również ważna z punktu widzenia europejskiej polityki uchodźczej, która lekceważy prawa człowieka.

Sprawiedliwość dla Palestyny □ teraz – powstrzymaj współudział Europy

W 2017 roku 300 związków zawodowych, organizacje pozarządowych, partii i organizacji politycznych ponowiło apel o zawieszenie porozumienia w celu upamiętnienia potrójnego „roku rocznicowego” 2017 – 100 lat Deklaracji Balfoura, 70 lat rezolucji ONZ o podziale 181, 50 latach okupacji Palestyny.

Sprawiedliwość dla Palestyny □□natychmiast – koniec współudziału EUROPEJSKIEGO! Justice for Palestine Now – Stop European Complicity to tytuł angielskiego apelu. Na niemieckiej stronie internetowej wezwanie nosi tytuł „Zakaz współpracy z okupacją!” i wyraźnie wzywa do zawieszenia układu stowarzyszeniowego UE-Izrael.

Rocznica NAKBA byłaby odpowiednią okazją do ponownego wezwania do zawieszenia układu o stowarzyszeniu UE-Izrael.

Ponieważ prawicowy ekstremistyczny rząd jest obecnie krytykowany w Izraelu, ale także w Waszyngtonie i innych miastach i stanach, głośna kampania na rzecz zawieszenia umowy stowarzyszeniowej UE-Izrael z pewnością przyciągnęłaby uwagę. Jeśli europejskie związki zawodowe, organizacje takie jak Amnesty International, Pax Christi i partie postępowe podnoszą to żądanie wszędzie i ciągle, może to wytworzyć polityczną

presję na rządy europejskie i UE.

Sama UE wskazuje na możliwość zawieszenia umów stowarzyszeniowych i podkreśla: „Poszanowanie praw człowieka, zasad demokratycznych i praworządności to istotne elementy umowy. UE może zerwać współpracę z krajami, w których te zasady są uporczywie łamane”.

A kiedyś zawieszono również układ stowarzyszeniowy: przeciwko Sri Lance z powodu trwających naruszeń praw człowieka wobec ludności tamilskiej!

Ponieważ rząd izraelski od dziesięcioleci łamie prawa człowieka, UE powinna być konsekwentna i zdecydować o zawieszeniu umowy do czasu, aż prawa człowieka będą przestrzegane także w Izraelu!

Wniosek – zawieszenie układu o stowarzyszeniu UE-Izrael jest spóźnione. To właśnie brak woli politycznej ze strony UE i rządów państw członkowskich UE uniemożliwia egzekwowanie praw człowieka.

Autorstwo: Annette Groth

Tłumaczenie: Paweł Jakubas

Źródło zagraniczne: Apolut.net

Źródło polskie: Bibula.com

Źródłografia

1.

<https://senderfreiespalaestina.de/pdfs/shir-hever-laecheIn-toeten-geniessen.pdf>

2. Jessica Buxbaum, „Ben-Gvir’s militia: A private army in the hands of an extremist“, „The New Arab“, 4 April 2023.

3.

<http://www.tagesschau.de/ausland/asien/von-der-leyen-grusswort-palaestinenser-kritik-100.html>

4.

<https://senderfreiespalaestina.de/pdfs/von-der-Leyen-eklat.pdf>

5. Eyal Sivan, Armelle Laborie, „Legitimer Protest – Plädoyer für einen kulturellen und akademischen Boykott Israels“, Promedia Verlag, 2018.

6.

<http://www.theleftberlin.com/demo-bans-do-not-protect-us-justice-and-solidarity-do/>

7.

<https://senderfreiespalaestina.de/pdfs/von-der-Leyen-eklat.pdf>

8.

<https://senderfreiespalaestina.de/pdfs/die-belgische-Stadt-Lüttich-kappt-ihre-Beziehungen-zum-Staat-Israel.pdf>

9. <http://freepalestine.eu/de/>

10. <https://www.eu-info.de/europa/EU-Assoziierungsvertraege/>